SVMMA

Swiętego Krzesćiáńskiego Nabożeństwá/krotkiemi słowy ná świátło wydána.

Psal: 33.

℣ 1. Będę dobrorzeczył Páná ná wszelki czás.
2. Záwżdy w vstách mych chwałá iego.
3. W Pánu się będzie chłubiłá duszá moiá/niech słyszą ciszy/ á niech się weselą.
4. Wielbćie Páná ze mną/ wywyższaymy imię iego społecznie.

Przedmowá.

WIernay prawdziwa iſtotnie ieſt rzecz ábo ſprá-
wá tá to / iż Pan á zbáwićiel náß miły *Iezus
Krystus*, iáko ná on czás tu ná tym świećie
ćieleśnie bedac / iáwnie onym Doktorom y Fá-
ryzeußom pokrytym / y o onych ſam przez vſtá ſwe mo-
wić raczył / iż nie ináczey ále właśnie też ták y teraz / y po-
tym przez wßytki przyßłe czáſy / duchownie tu bedac / ni-
nieyßym / y záwße áż do ſkończenia bedacym ludźiom po-
krytym / temiż ſłowy iáko włáſnemi vſty ſwemi piſmem
świetym mowić raczy tákto: My ieſteśćie / ktorzy ſie Luc: 16.
ſpráwiedliwemi czynićie przed ludźmi / álec Bog v 15.
zna ſercá wáße. Biádá wam Doktorowie y Fá- Matth: 23.
ryzeußowie pokryći / iż ieſteśćie podobni grobom v 27.
pobielonym / ktore z wierzchu widza ſie być cu-
dnemi / á wewnatrz pełne ſa kośći vmárłych / y
wßelákiey nieczyſtośći. Tákże y wy z wierzchu v 28.
zdaćie ſie ludźiom być ſpráwiedliwemi / á we
wnatrz pełni ieſteśćie obłudnośći y nieprawo-
śći. Dobrze prorokował Izáiaß o was pokry- Marc: 7.
tych ludźiách / ták iáko nápiſano ieſt: Ten lud vſty v 6.
mie chwali / ále ſerce ich dálekie ieſt odemnie. Ale v 7.
po prożnu mie chwala / náuczáiac náuk y przyka-
zánia ludzkich. Opuśćiwßy bowiem przykazánia v 8.
Boże / trzymaćie podánia ludzkie / omywánia kru
żlikow / kielichow / tákże y inych wiele rzeczy tym
podobnych czynićie. Y mowił im / Dobrze odrzu v 9.
caćie przykazánie Boże / ábyśćie podánia wáße
chowáli.

A ták wiernie y prawdźiwie/ podług rzeczy á spráwy teyto Páná Krystusowey/ káżdy wierny Krześćiáński człowiek to mowić/ y o tym pisáć może/ iż pokryći Doktorowie á Fáryzeuszowie dźiśieyszy/ własnie też ták iáko y oni przodkowie ich spráwiedliwemi sie czynia przed ludźmi/ zgołá by namniey niedbáiac ná to/ choćiaż dostátecznie wiedza o tym/ iż *Pan Bog* zna sercá ich/ iż biádá im/ iż iáko groby pobielone/ etc. ták właśnie zwierzchu oni zdádza sie ludźiom być spráwiedliwemi/ á wewnatrz sa pełni wszelákiey nieczystośći y niepráwośći: Iż tylko vsty Páná chwala/ á serce ich dálekie iest od niego/ iż po proznu Páná chwala/ náuczáiac náuk y przykazánia ludzkich. Iż opuśćiwszy odrzucáia przykazánia Boże/ á trzymáia podánia ludzkie/ y záchowuia podánia swe/ to iest/ iż ták iáko w piatych Moyzeszowych kśiegách we trzydźiestey pierwszey Kápitule/ á w 10. 11. 12. wierszách nápisano y przykazano/ przed meżámi/ żonámi/ dźiátkámi y gośćiámi Zakonu ábo Przykazánia Bożego nie czytáia/ á to iest istotnie to/ iż przykazánie Boże swoim nieczytániem opuśćiwszy/ odrzucáia. A nie tylko przykazánie Boże/ ále iż też y modlitwe Páńska/ y członki wyznánia wiáry/ ábo Wiáre prawdźiwa powszechnia świeta Krześćiáńska/ y náuki o Krzćie świetym/ y o Wieczerzy świetey Páńskiey/ y o inszych powinnośćiách świetych Krześćiáńskich opuśćiwszy odrzucáia/ to iest/ przed ludem Bożym ku pożytecznemu náuczeniu iezykiem rozumicelnym nie czytáia. Ale iż ná mieyscu ábo miásto przykazánia Bożego/ y náuk tych świetych wyższey pomienionych/ w domiech ábo kośćielech bogi cudzemi/ obrázy rytemi/ podobieństwy rozlicznemi osádzonych/ podług wymyslonych náuk/ á przykazánia ludzkich/ y podánia swego/ czásem stoiac/ czásem śiedzac/ czásem iák obyczay przyrodzony chodzac/ czásem nád obyczay wspák boso vstepuiac/ á czásem przed obrázem klecząc/ czásem leżac/ czásem ten-

żeto / czásem inßy obraz ábo krzyżyk/ ábo czaczko pácifi-
kałem názywáiace cáluiac/czásem noßac y piástuiac/ czá
ſem mßálſkie báłwochwálſtwo ſpráwuiac/ iezykiem ob-
cym głośno ná wiátr mowia y śpiewáia: á czásem ćicho
ßepcząc/ mrucząc y mámrocząc ßczepia / ábo trzymáia y
záchowuia to/ że też y sámi niektorzy ćiżto pokryći obłu-
dnicy. A ludźie z poſpolſtwá niemal wßyſcy niewiedza y
nie rozumieia co/ tylko widza y ſłyßa/ iż właśnie to/ y ták
czynia / co y iáko o nich Duch świety przez Proroká iáw-
nie mowi słowy temi: W domiech ich (to ieſt w Ko- Baruch: 6. ỿ 30.
śćielech bogi cudzemi/obrázy rytemi/ y podobieńſtwy roz
licznemi oſádzonych) siedza Kśieża máiac ſuknie
rozdárte / á łby y brody pogolone / ieichże to łby
obnáżone ſa. A rycza krzycząc ná bogi ſwe/iákoby ỿ 31.
ná ſtypie vmárłego. A ponieważ Doktorowie á Fá-
ryzeußowie / to ieſt Zakonnicy á Kśieża dźiśieyßy z tey
ſpráwy Páńſkiey/ y Prorockiey / w ludzkim y ſwym włá-
ſnym wymyślonym/á nie w Boſkim Oycowſkim ßczepie-
niu / to ieſt náuk á przykazánia podániu/ trzymániu/ zá-
chowániu / á dáremnym Páná chwaleniu/ etc. iáwnie ſie
náleść y poznáć dawáia. Tákże też / ponieważ tym ob-
cym niewyrozumitelnym y niepożytecznym iezykiem ná
wiátr mowia y śpiewáia / á nie ku zbudowániu Kośćio-
łá/to ieſt/nie ku wynáuczeniu ludu przykazánia Bożego/
áni świetego nabożeńſtwá Krześćiáńſkiego/ ále właśnie
przeklętego báłwochwálſtwá pogáńſkiego brzydliwość
przewyżßáia / á chćiwie y złośćiwie iáwnie ßáleiac/ oczy
ſwe záślepiáia / vßy zágłußáia/ y ſercá zátwárdzáia/ od
prawdźiwey świetey Krześćiáńſkiey náuki tey / z ktorey
ſie kázdy człowiek budowáć/ to ieſt pożytecznie vczyć mo
że/ ktora Duch świety przez naczynie wybráne ſwoie dáć
y zoſtáwić raczył słowy temi: Jeslibyśćie wy nie mo- 1 Cor: 14. ỿ 9.

wili rozumitelnie / iákoż bedźie rozumiano co śie
powiáda/ bo ták ná wiátr mowić bedźiećie. Wy
12. przeto/ieśli gdy duchownych rzeczy żadaćie/ ßu/
kayćieß ábyśćie w nich przewyżßáli ku zbudowá/
14. niu Kośćiołá. Dla tego kto mowi iezykiem ob/
cym / niech śie o to stára / áby mogł wykłádáć.
Bo ieślibym śie modlił iezykiem / modlić śie duch
moy. Ale wyrozumienie moie iest niepożyteczne.
15. Coż tedy iest/ bede śie modlił duchem/ bede śieteż
modlił y wyrozumieniem: bede śpiewał duchem/
16. y bede też śpiewał wyrozumieniem. Bo ieślibyś
ty błogosłáwił duchem / tedy ten ktory iest z po/
spolstwá/ iákoż rzecze Amen ná twe błogosłá/
wieństwo/ gdyż niewie co ty mowiß? Abowiem
17. choć ty dobrze dźiekuieß/ ále śie drugi nie buduie/
23. rć. Gdyby śie tedy wßytko zgromádzenie pospo/
łu zeßło / y wßyscy iezyki mowili/á weßliby nie/
náuczeni/ábo niewierni: izali nie rzeką iż ßáleiećie?

Przetoż *Pan* á zbáwićiel náß miły Jezus Krystus/ nie tylko o káżdym ßczepieniu iáko wytrácone bedźie / á/ le też y o wßytkich / náuki á przykazánia ludzkie ßczepiacych pokrytych ludźiách/iáwnie mowić/á nam ábyśmy ich niecháli przykázowáć / y ábyśmy wiedźieli / iákiemi y co zacz oni są / y do czego náśládowniki swe z sobą prowádzą/to iáśnie okázowáć raczy słowy temi: Káżde ßcze/
Matth: 15. pienie/ ktorego nie ßczepił Oćiec moy / wykorze/
13. niono bedźie. Niechćież ich/ ślepić są/ á wodzo/
14. wie ślepych / poprowádźili ślepy ślepego / obá
w doł wpádną.

Wierna też y prawdźiwa iſtotnie ieſt rzecz á ſprá-
wá tá to/ iż Pan Bog Oćiec niebieſki/ o tymże to Jezuśie
Kryſtuśie z niebá iáſne świádectwo y przykazánie wy-
dáć raczył słowy temi: **Tenći ieſt ſyn moy miły/ w kto-** Matth: 17. ỹ 5.
rym ſie mnie vpodobáło/ tegoż słuchaycie. Tu iá- 2 Petr: 1. ỹ 17.
ſne wyrozumienie/ y właſne poznánie ieſt/ iż iáko dla in-
ßych niezliczonych y godnych przyczyn/ ták też y dla tey/
Oćiec niebieſki to vczynić raczył/ chcąc iſtotnie y konie-
cznie to mieć/ áby náporząd wßyſcy ludźie/ iáko onych dá-
wnych/ ták też y tych dźiśieyßych czáſow/ z tey wierney á
prawdźiwey rzeczy/ ſyná iego/ á Páná y zbáwićielá náße-
go miłego Jezuſá Kryſtuſá: te Doktory/ te Fáryzeuße/ te
ná łbiech y ná brodách pogolone Kśiedze/ ludźi pokryte/
te iáwne ślepe ślepych wodze w doł piekielny prowádzą-
ce/ y te wyżßey oznáymione/ y inße niezliczone ßczepienia/
to ieſt náuki/ podánia/ trzymánia y przykazánia ich zmy-
ślone/ á nie z Bogá y nie z piſmá świetego poſtánowio-
ne poználi/ y poniechali ich. A poznawßy ie/ y niechawßy
ich/ áby ták iáko Duchem ſwym świetym przez naczynie
ſwe wybráne náukę dáć raczył/ **Mężowie ſie modlili** 1 Timoth: 2. ỹ 8.
ná káżdym mieyſcu/ tákże też y małżonki ich/ iáko
oto ná pohánbienie wßytkim Fáryzeußom obłudnym/ á
ná poćießenie y ná przykład wßytkim pobożnym Krze-
śćiáńſkim mężom/ Pan Bog wßechmogący/ z ßczyrey łá-
ſki/ miłośći/ y niewymowney dobroći ſwey oycowſkiey/
mnie/ (głupſtwo tego świátá człowieká)/ k temu wy-
bráć/ y tym dárowáć raczył. Jżem te ſumme świetego
Krześćiáńſkiego nabożeńſtwá/ krotkiemi słowy nápi-
ſał y ná świátło wydał. Chcąc iſtotnie Pan Bog to
mieć/ áby káżdy ná to pámiętał/ iż od niego ſámego/ á nie
od dyabłá złego ſtworzony ieſt. A iż imię y przymiánek
z oſobná káżdego/ ma á nośi záwße w ſobie powinność-
ce/ áby pod ſpráwą świetą Boſką iego/ wiernym domo-

wym

wym pásterzem był / á tego z wielką pilnośćią po wßytki dni y czásy żywotá swego przestrzegał: áby ćiáło / serce/ y mieysce mießkánia y bytuiego/przybytkiem iego Boskim á nie ßátáńskim było; ták áby dobry rząd spráwował / pobożny/ świety/ Pánu Bogu swemu przyiemny / przykład z śiebie inßym dawał / záraz y wnet ráno wstawßy/ tákże też z wieczorá przed spániem / z małżonką / dźiatkámi y czeladką swą/ ku stołu zßedßy sie/ áby iezykiem rozumitelnym/ one nápominał y náuczał/ ták iáko niżey o tym náuká wydána iest dla tego/ áby sie wßyscy tego świetego nabożeństwá Krześćiáńskiego / krotkiemi słowy wydánego ná pámieć náuczáli/ á náuczywßy sie/ áby też potym tegoż przykłádu násládowáli. A nie tylko w przybytkách swych we Zborzech ábo Kośćielech/ nie tylko drogą iádąc/ ábo idąc/ legáiąc y wstawáiąc / ále też y ná inßych wßelákich mieyscách w społeczności/ ábo w osobności będąc/ káżdego sposobnego y wolnego czásu / po wßytki dni y czásy żywotá swego/ temużto Pánu Bogu swemu powinne nabożeństwo Krześćiáńskie oddáwáć vmieli / y oddawáli. Tákować świetą á pobożna spráwá v przodkow náßych Krześćiáńskich byłá / y tákowa v nas dźiśieyßych Krześćiánow ma być. A zwłaßczá gdyż nas tenżeto Pan Bog náß Duchem swoim świetym przez Proroká swego k temu pobudzáć raczy słowy temi: Błogosławćie narodowie Bogá náßego/ á vczyńćie że będźie słyßan głos chwały iego. Chwalćie Páná wßyscy narodowie / chwalćie go wßyscy ludźie. Podźćież chwalmy/ y vpadaymy przed nim / y płáczmy przed Pánem / ktory vczynił nas / ábowiem on iest Pan Bog náß. K temu/ gdyż nas też y Pan á Zbáwićiel náß Jezus Krystus náuczáć raczy słowy temi: Pierwey ßukayćie kroleſtwá Bożego y spráwiedliwo-

Psal:65.℣8.

Psal: 117. ℣1.

Psal:95.℣6.

Matth:6.

dliwości iego / á wßytkie ine rzeczy przydáne wam będą. To ktoryżkolwiek wiernie á prawdźiwie wedle naywietßey możności swey wykonywáć będźiemy/ mocnie wierząc niewymownemu miłosierdźiu iego Boſkiemu/ á niewykonywániu náßemu / tedy pewnie á iſtotnie Pan Bog będźie raczył być przy náßey tákowey krześćiáńſkiey ſpráwie / ábo nabożnośći/ y da nam z dáru láſki ſwey świętey Boſkiey wſpomożenie y żywotá wiecznego otrzymánie.

Nápominánie do Modlitw domowych / ktore ma czynić káżdy Krześćiáńſki goſpodarz/do małżonki/dźiatek y czeladki ſwey/ wnet od ráná wſtáwßy/ tákże y z wieczorá przed ſpániem / etc.

WPánie Jezuśie Kryſtuśie moi mili wßyſcy ſpołecznie / teraz pomilczawßy w ćichośći bądźćie/ á moiego nápominánia z pilnośćią poſłuchayćie. Ja z powinnośći mey/ná pámięć wam przywodzę/á was łáſkáwie nápominam / ábyśćie záwße ná to pámiętáli/iż nas miły Pan Bog ſtworzył/á nie myſmy ſie ſtworzyli/tákże też zdrowie/wzroſt/vrodę/kraſę/dowćip/rozum/żywność/ y wßytkie inße rzeczy / te ktoreżkolwiek mamy / á mieć możemy / to iſtotnie nie ſámi z śiebie /nie z godnośći / nie z śił/ nie z záſług / nie z vczynkow/ y nie z żadnych inßych ſpraw náßych człowieczych mamy: ále z ſámey ßczyrey łáſki / niewymowney miłośći / á nieſkończoney dobroći y ßczodrobliwośći Boſkiey / wßytko to káżdemu z nas do czáſu zámierzonego vdźielono ieſt.

Przetoż pilnie pámietáiąc na to / zá przeßłe przyięte dáry / á dobrodźieyſtwá temuż ſámemu Pánu Bogu náßemu vſtáwicznie / wiernie / vprzeymie á ſerdecznie dźiekuymy / á zá przyßłe potrzebne / iego naświetßey Boſkiey Oycowſkiey miłośći poniżenie / á pokornie wzywáiąc / prośmy: wßákże nie w nádźieie nabożnośći modlenia náßego / ále w nádźieie niewymownego miłośierdźia Oycá náßego niebieſkiego / y w nádźieie łáſki Páná Jezuſá Kryſtuſá ſyná iego / teraz iuż wßyſcy ſpołecznie złożywßy rece náße / ſercem ſkrußonym y poniżonym zgodliwie á iednoſtáynie Pánu Bogu náßemu modlmy ſie tákto:

PAnie Boże Oycze wieczny y wßechmogący / ktorego łáſki á świetey pomocy / my grzeßne á niegodne dźiatki twoie / nigdy namniey nic dobrego myślić áni ſpráwowáć nie możemy / Twey naświetßey Boſkiey Oycowſkiey miłośći poniżenie á pokornie prośimy / ráczyß ty ſam być początkiem / pośrzodkiem y dokończeniem wßytkich ſpraw przedſiewźiećia náßego powinnego Krześćiáńſkiego. Láſki dáru Duchá twoiego świetego ráczyß nam vżyczyć / á wárgi náße rácz otworzyć / ſercá też náße złe / rácz w dobre odnowić / y też duchá náßego rácz miły Pánie w práwey Krześćiáńſkiey wierze pośilnić y ſtale vmocnić / á od błedu wßelákiego / y od inego wßego złego / twey naświetßey Boſkiey miłośći przećiwnego / á dußy y ćiáłu náßemu ßkodliwego ráczyß nas obronić y záchowáć: ábyſmy

zá łáſką á świetą pomocą twoią / vſty nászemi práwą wiárą / á vprzeymym ſercem / y czyſtym duchem / tobie dźiś y ná wieki cześć chwałę y też dźiękowánie czynić / á zá násze grzechy wiernie y práwie pokutowáć mogli.

IEdyny / wieczny / wszechmogący / wszego miłośierdźia / przenadobrotliwszy á namiłościwszy Pánie Boże ſtworzyćielu á Oycze niebá / źiemie / morzá / nas grzesznych dźiatek twych / y inszych wszytkich rzeczy / Sámemu tobie cześć / chwałę y też dźiękowánie czynimy / iżeś z wielkiey y dźiwney miłości ſwey / w Chriſtuśie Jezuśie wybrał nas / przed záłożeniem świátá / ábyſmy my byli świetymi / y nienágánionymi przed nim w miłości / przedtym poſtánowiwszy nas ku przyſpoſobieniu zá ſyny przez Jezuſá Chriſtuſá ku ſobie / wedle vpodobánia woley ſwey. A potym wedle ćiáłá / nas ná wyobrázenie y podobieńſtwo ſtworzyćieś raczył / á ſtworzone po vrodzeniu nászym ná ten świát / w dźiećińſtwie / w młodźieńſtwie / w wzroſtu / w lećiech nászych / ták we dnie y w nocy / káżdego czáſu / ná wszelkim mieyſcu / w káżdych ſpráwách przedśiewźięćia nászego / áż do punktu godźiny teyto ninieyszey / niewymownym ſpoſobem dobrze á szczesliwie mieć / opátrowáć y záchowáćieś raczył. Ephes. 1. ỹ 4, 5.

Ráno.

TAkże też iżeś nas teyto ninieyszey przeszłey nocy/od nagłey śmierći/ od szátáńskiey/ y inszych duchownych y ćielesnych nieprzyiaćioł / okrutnośći/ y od inszego wszego złego duszy y ćiáłu nászemu szkodliwego bronić/á w dobrym zdrowiu záchowáć raczył.

Ná noc.

TAkże też iżeś nas dniá dźisieyszego przemiiáiącego/ przeszłego / wczesnemi pokármy / nápoymi/ odźiewy / y inszemi potrzebámi z strony dusze/y też z strony ćiáłá nászego grzesznego / obdárowáć raczył: A też/iżeś nas od nagłey śmierći/od Szátáńskiey y inszych duchownych y ćielesnych nieprzyiaćioł okrutnośći/y od inszego wszego złego/duszy y ćiáłu nászemu szkodliwego bronić/ á w dobrym zdrowiu záchowáć raczył.

Ráno y ná noc.

POspolićie też y zá insze wszytki od ćiebie przyięte dáry á dobrodźieystwá twoiey naświętszey Boskiey Oycowskiey miłośći dźiekowánie czynimy. Przytym poniżenie á pokornie prosimy/ ráczysz też nas y od punktu godźiny teyto ninieyszey / w też łáske swoię świętą Oycowską przyiąć / w niey záwsze mieć / y wiecznie záchowáć/

wáć/przez namileyszego syná twego/ posrzedniká á Páná y zbáwiciela nászego milego Jezusá Krystá.

O Mily Oycze niebieski ktorys nam swoie swiete dziesiecioro Przykazánie ku záchowániu dáć raczyl / oznáymuiąc izes ty iest on sam iedyny Pan Bog nász / ktorys on lud Izráelski wywiodl z ziemie Egyptskiey/z domu niewoley.

Pierwsze. Abysmy nie mieli bogow cudzych przed tobą.

Wtore. Abysmy sobie nie czynili obrázu rytego / áni wszelkiego podobieństwá/ ktore iest ná niebie wzgorze/y ktore ná ziemi nisko/áni tych ktore są w wodzie pod ziemią/ábysmy sie im nie kłániáli/áni ich chwalili. Ty sam iestes Pan Bog nász mocny/zawisny wmiłości/mszcząc sie niepráwości oycowskiey w syniech/w trzećim y czwartym pokoleniu tych ktorzy ćie nienawidzą / A czynisz miłosierdzie nád tysiącmi tych/ ktorzy ćię miłuią/y strzegą przykazánia twego.

Trzećie. Abysmy nie bráli Jmieniá twoiego ná dáremno / bo sie ty mśćić bedziesz nád tym/ ktory imię twoie ná dáremno bierze.

Czwarte. Abysmy pámietáli dzień Sábátni swiećić / przez sześć dni robiąc y konáiąc roboty

náße/ále siodmego dniá/dźień świety twoy Páná Bogá náßego / nie mamy czynić vczynku żadnego weń / my y syn náß / y corká náßá / slugá náß y slużebnicá náßá / bydło náße / y gość ktory iest w domu náßym : ábowiem w ßeśći dniách stworzyłeś Pánie Boże/ niebo/ źiemię/ morze y co w nich iest / y odpoczynąłeś dniá siodmego/ przetoż błogosłáwiłeś dźień Sábátni Pánie / y poświęćiłeś iego.

Piąte. Abyśmy czćili oycá náßego y mátkę náße / iżebyśmy długo żywi byli ná źiemi / ktorą nam dáć raczyß Pánie Boże náß.

Szoste. Abyśmy nie zábiiáli.

Siodme. Abyśmy nie cudzołożyli.

Osme. Abyśmy nie krádli.

Dźiewiąte. Abyśmy nie mowili fałßywego świádectwá przećiwko bliźniemu náßemu.

Dźiesiąte. Abyśmy nie pożądáli domu bliźniego náßego / áni pożądáli małżonki iego / áni sługi/ áni dźiewki/ áni wołu/ áni osłá/ áni wßytkich rzeczy ktore iego są.

A nádewßytko / ábyśmy ćiebie Bogá y Oycá náßego niebieskiego / ze wßytkiego sercá swego/ ze wßytkiey duße swey/ y ze wßytkich sił swoich miłowáli. A bliźniego/ iáko nam Pan Jezus swoie nowe roskazánie zostáwić raczył : ábyśmy ták/

Iohan: 13. ℣ 34. 1 Iohan: 3. ℣ 16.

iáko on nas vmiłował/miłowáli; y iáko on zá nas duszę swoię położył/y my zá bráćią nászę kłádli: á nieprzyiáćiołom/ tym ktorzy nam złorzeczą ábysmy błogosłáwili: á ktorzy nas nienawidzą/ dobrze czynili/ á ktorzyby nas trapili y prześládowáli/zá tymi się modlili: łáknące ábysmy karmili: prágnące nápawáli/ nágie przyodziewáli / ꝛć. Rom: 12. ✠ 19. 20. Matth: 5. ✠ 44. Luc: 6. ✠ 27.

TYm ták świętym roskazániom twoim/o miłośierny Boże á Oycze nász/ábysmy sercem synowskim posłuszni być chćieli/gdyż ty nic niemożnego ná nas nie kłádźiesz/ iáko dobry y litośćiwy Oćiec/ prośimy ćię pokornie/ rácz nas Duchem twoim świętym rátowáć/według obietnic twoich nieomylnych/ y day nam posmákowáć / iáko iest wdźięczne ono pożądáne y przewyższáiące dobro y szczęśćie żywotá wiecznego: żeby nam ták nie było trudno pogárdźić márnośćią pomiiáiącą świátá tego / y pożądliwośćią własnego ćiáłá / á żyć trzeźwie/sprawiedliwie y pobożnie w teráźnieyszym wieku / oczekawáiąc oney błogosłáwioney nádźieie y oświecenia chwały twoiey wieczney.

ROzmnożyćielu y Sprawco dobrá wszelkiego Pánie Boże wszechmogący / poniżenie á pokornie ćię prośimy/ráczysz się rozpomnieć ná niewymowne miłośierdźie twoie / iużći się tobie ná ła-

ſkie á ná miłość dawamy/ ponieważeś nam to poznáć dáć raczył / iże my ſámi przez siebie á przez vczynki náſze/ y przez żadną iną rzecz/y przez nikogo inſzego ćiebie namniej vbłagáć/ á nigdy win á grzechow náſzych odpuſzczenia mieć/ y zbáwienia doſtáć nie możemy/ iedno przez ſámego iedynego ſyná twego/ pośrzedniká á Páná y zbáwićielá náſzego miłego Jezuſá Kryſtá/ o ktorymeś ty ſam z niebá iáſne świádectwo wydáć raczył/ iże on ieſt ſyn twoy miły/wnimże ſie tobie dobrze zápodobáło / y raczyłeś roſkazáć ábyſmy go ſłucháli. A tákże my grzeſzni grzeſznicy/z woley á roſkazánia twoiego / podle świetey á zbáwienney náuki iego tobie modlimy ſie tákto : Oycze náſz/ ktory ieſteś w niebiesiech / świeć ſie imię twoie: Przydź kroleſtwo twoie: Bądź wola twoiá/iáko w niebie ták y ná ziemi : Chlebá náſzego powſzedniego day nam dziś: Y odpuść nam náſze winy/ iáko y my odpuſzczamy náſzym winowáycom. Y nie wwodź nas w pokuſzenie / ále nas zbaw od złego. Abowiem twoie ieſt kroleſtwo/y moc/y chwała ná wieki wiekow.

O miły Oycze niebieſki/pokornie ćie prośimy/ ráczyſz to vczynić przez tegożto iedynego Syná twego/pośrzedniká á Páná y zbáwićielá náſzego miłego Jezuſá Kryſtá.

WArgámi sercá y duchá vprzeymego twey naświętszey Boskiey oycowskiey miłości poniżenie á pokornie prosimy / ráczysz ty wszechmogący Pánie Boże z swoiey świętey niebieskiey wysokości / oczymá swoimi łáskáwie ná nas w tey ziemskiey niskości mieszkáiące weyrzeć. A rácz się nád námi grzesznemi á niegodnemi dziatkámi twoimi zmiłowáć / á teto ninieysze modlitwy przed stolec tronu máiestatu twoiego świętego przypuścić / á nas ich vczestnikámi rácz vczynić / przez Jezu Krystá tegożto iedynego syná twego / podle wiáry wyznánia nászego / ktorą tákto wyznawamy / że Wierzymy w ćiebie Páná Bogá Oycá wszechmogącego / stworzyćielá niebá y ziemie. Wierzymy też y w Jezu Krystá syná twego iedynego Páná nászego / ktory się począł z Duchá świętego / národził się z Máryey pánny / Vmęczon pod Pontiusem Piłatem / vkrzyżowan / vmárł y pogrzebion iest / zstąpił do piekieł / y wstał z martwych trzećiego dniá. Wstąpił ná niebiosá / támże siedzi ná práwicy ćiebie Páná Bogá Oycá wszechmogącego / tám z tąd przyidzie sądzić żywe y zmárłe. Wierzymy też y w Duchá świętego / święty Kośćioł Krześćiáński spráwuiącego. Wierzymy Kośćioł Krześćiáński być świętych obcowánie.

Wierzymy grzechow nászych odpuszczenie. Wierzymy ciáłá nászego zmartwych wstánie. Wierzymy też y żywotá wiecznego otrzymánie/przez tegożto iedynego syná twego/ Posrzedniká á pána y zbáwicielá nászego miłego Jezusá Krystá.

CHElkáiące á swietych niebieskich náuk pilnie / wiernie á vstáwicznie násláduiące sercá násze / ty sam wszechmogący Pánie Boże nász / pokornie cie prosimy/ rácz łáskáwie rządźić y sprawowáć/ ku swietey czći á wieczney chwale twoiey. Abysmy twoie swiętą boską Oycowską wolą/ záwsze posłusznie z chećią wiernie rádźi pełnili/ násláduiąc zbáwiennych náuk Páná Krystusowych/ták iákoż on nas łáskáwie náuczyć raczył mowiąc: Kto vwierzy á okrzći sie/zbáwion bedźie/á kto nievwierzy bedźie zátrácon. Tákże też oney nocy ktorey był wydan/ wźiął chleb y czynił dźięki tobie Oycu niebieskiemu/y łamał/y dawał zwolennikom swoim/mowiąc: Bierzćie/iedzćie/ to iest ćiáło moie / ktore zá was bedźie wydáne/ to czyńćie ná pámiątkę moie. Tymże obyczáiem/ gdy było po wieczerzy / wźiął też y kielich/ y czynił dźięki / y dawał zwolennikom swoim / mowiąc: Piyćie z tego wszyscy/Ten kielich iest nowy Testáment w moiey krwi/ktora zá was/y zá wiele inych wylana bedźie ná odpuszczenie grzechow: to czyńćie/ilekroć bedźiećie pić ná pámiątkę moie.

NIgdy żadnym iezykiem niewymowiona / rozumem nieogárniona/ żadną mocą niezwyćiężona y też nieskończona wieczna niebieska mądrości / Pánie á Boże wszytkich rzeczy mogący / ty sam łáskáwie rácz dopomagáć / żebysmy podług woli á roskazánia twoiego swietego / w stanie á powołániu nászym záwsze pobożnie á bogoboynie żywi byli / przez tegożto iedynego á namilszego synà twoiego/posrzedniká á páná y zbáwićielá nászego miłego Jezusá Krystá.

VSłyszeć á łáskáwie rácz przyiąć miłosierny Oycze niebieski teto ninieysze modlitwy násze/ćiebieć my niegodne á grzeszne dziatki twoie pokornie wzywamy / á tobie sámemu poruczamy sámi siebie/dusze y ćiáłá násze/y insze wszytkie rzeczy te ktoreż mamy / ktorychżes ty nam z łáski swoiey swietey vżyczyć raczył / twey naswietszey Boskiey Oycowskiey miłości poniżenie á pokornie prosimy/ ráczysz ty nas y z tym wszytkim/teraz y po wszytkie czásy żywotá nászego / w swoie przenaswietsze Bostkie oycowskie rece / w moc obrone y opieke przyiąć / w niey záwsze mieć y wiecznie záchowáć/przez tegożto iedynego á namileyszego Syná twoiego / posrzedniká á páná y zbáwićielá nászego miłego Jezusá Krystá/ Amen.

Po tych modlitwách gospodarz do wßytkich przy nabożeństwie tym bedących mowić ma słowy temi:

Pewneyże nadźieie / á mocney wiáry wßyscy społecznie zemną bądźcie / żeć miłosierny Oćiec náß niebieski z niewymowney miłości swey raczył teto ninieyße modlitwy náße wysłyßeć / przez tegoż to iedynego á namilßego syná swoiego / pośrzedniká á Páná y zbáwićielá náßego miłego Jezusá Krystusá / czásu woli świetey swoiey łáskáwiec ie raczy wypełnić / iedno my tego ćierpliwie oczekawáiąc / pobożnie á bogoboyme żywi bądźmy.

W dźień 6. Niedźielny.

A osoliwie / poniewaź dźisieyßy dźień Pánu Bogu wßechmogącemu / ku wieczney czći / chwale / á nam ku zbáwiennym náukom postánowion iest. Przetoż w imie przenaświetße Boskie iego / chćieymy gi / y wßytkie czásy żywotá náßego / ná práwym Krześćiáńskim nabożeństwie strawić / wielbiąc y chwaląc przenaświetße Boskie imie iego. A ták miły Pan Bog wßechmogący bedźie ráczył być z námi / y da nam swoie świete Boskie Oycowskie przeżegnánie / poćießenie / wspomożenie / y wßytkiego dobrego z łáski á z miłosierdźia swoiego świetego rozmnożenie.

W dźień robotny.

A Iż dźień dźiśieyßy ku pracam á robotam postánowiony iest/ przetoż w imie páńskie/ káżdy z nas w powołániu swoim pilnie/ wiernie/ w bojáżni boskiey prácuy / á ták miły Pan Bog bedźie raczył być z námi / y da nam swoie swiete Boskie przeżegnánie / poćießenie / wspomożenie / y wßytkiego dobrego z łáski á z miłośierdźia swoiego swietego rozmnożenie.

Ná Noc.

A Iż noc ku wytchnieniu y odpoczynieniu doczesnemu nárządzona iest / przetoż káżdy z nas bedąc ná pokoiu swym / pámietaymy ná powinność náße Krześćiáńską / potąd pokąd sen nie nádeydźie / czyńmy pokute zá grzechy / złośći á niepráwośći náße / á pánu Bogu wßechmogącemu zá wßelákie iego swiete / hoyne / obfite dáry á dobrodźieystwá nam z łáski iego vdźielone / dáne y dárowáne / wiernie / ßczyrze / vprzeymie / serdecznie y vstáwicznie dźiekuymy / przytym iego przenaświetßey boskiey miłośći / o dálße łáskáwe opátrzenie / poćießenie y wspomożenie / poniżenie á pokornie wzywáiąc prośmy / á ták miły Pan Bog wßechmogący bedźie raczył rządźić náße spánie / y z łáski swey swietey bedźie raczył zdárzyć w dobrym zdrowiu náße ßczesliwe wstá-

nie / á ták poydźiemy y bedźiemy odpoczywáć w łásce y pożegnániu iego świetym. A iż nam to święte Krześćiáńskie nabożeństwo z łáski świętey swoiey spráwić y wykonáć zdárzyć raczył/ przetoż iego przenaświętszey Boskiey Oycowskiey miłośći poniżenie á pokornie wzywáiąc / prośmy ták temito słowy:

PRzenaświętsze / przenachwalitebnieysze/ nigdy żadnym iezykiem niewymowione / rozumem nieogárnione / żadną mocą niezwyćiężone/ y też nieskończone/wszechmogący/wieczny/wszego miłosierdźia przenadobrotliwszy á naymiłośćiwszy pánie Boże / twoie imiono / poniżenie á pokornie ćie prosimy/racz dáć/áby było ná wieki wiekuiste czczono/wielbiono y chwalono / Amen.

Przed Obiádem y Wieczerzą.

PAnie Boże wßechmogący / Oycze náß niebieſki/
Tyś nas raczył obdárowáć pokármy z ſwey łáſki/
Dla pośilenia ćiáłá náßego łáknącego/
Táksże napoymi rozmáitemi dla prágnącego.
Przetoż ćię Oycze niebieſki/pokornie wzywamy/
Rácz dáć że ich miernie y pobożnie vżywamy.
Dobrodźieyſtwá niewymowne twoie rozmyśláiąc/
A zá wßytkie imię świete wiecznie wyſławiáiąc.
Błogosław nas/ y te dáry/ z Oycowſkiey miłośći/
Prośimy ćię/ miły Pánie/w ſwey poniżonośći/
Przez Iezu Kryſtá Syná twego Páná náßego/
Ktory z tobą żywie w iedności Duchá świetego.

Po Obiedźie y Wieczerzy.

DZieki czynimy tobie Oycze náß dobrotliwy/
Iżeś ieſt w dárzech ſwoich ták bárzo ßczodrobliwy.
Dałeś nam twe pokármy/dałeś też y napoie/
Ktoremi pośilamy te nedzne ćiáłá ſwoie.
Inßych dárow twoich trudno kto wyliczyć może /
Ktore ty nam dawáć raczyß Wßechmogący Boże.
A nie tylko nas nedzniki/(ludzkie pokolenie)
Też źwierzątká/ptáßki/y wßytko ine ſtworzenie.
A to nie dla zásług náßych/y nie dla godnośći/
Ale dla ſámey niewymowney Boſkiey miłośći:
Oſobliwie káżdego wßem dobrym opátruieß/
Bądźiß wiecznie pochwalon iże nas ták miłuieß.